

SYLWIA PATYRA-PYTKA

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-POLITYCZNA JÓZEFA NAKONIECZNEGO (1879-1915)

Józef Nakonieczny zaliczany jest przez historyków zajmujących się zagadnieniami związanymi z ruchem narodowo-demokratycznym do grupy takich działaczy chłopskich, jak Piotr Żak, Wojciech Wiącek, Mateusz Manterys, Józef (Józefat) Błyskosz, Józef Ostrowski i Konstanty Długoborski. Rozumieli oni potrzebę wytrwałej pracy w imię poprawy losu ojczyzny. Odwiecznie związani z ziemią polską, tradycją i Kościołem katolickim, zajmowali szczególne miejsce w ruchu narodowo-demokratycznym. Choć postać Nakoniecznego była przypominana już w licznych artykułach i przyczynkach naukowych, nadal budzi zainteresowanie badawcze¹. Jego działalność może być symbolem pobudzenia do aktywności politycznej i dojrzewania świadomości społecznej wśród mieszkańców wsi przełomu XIX i XX wieku.

Józef Nakonieczny urodził się 17 marca 1879 r. we wsi Miesiące, leżącej na terenie gminy Garbów. Źródła archiwalne oraz relacja Heleny Nakoniecznej pozwalają przyjąć duże prawdopodobieństwo, że w żyłach Józefa Nako-

Mgr SYLWIA PATYRA-PYTKA – młodszy bibliotekarz w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ul. Chopina 27, 20-083 Lublin; e-mail: spatyra@kul.lublin.pl

¹ O Nakoniecznym pisali: J. Ł u k a w s k i, *Józef Nakonieczny (1879-1915)*, w: *Polski Słownik Biograficzny* [dalej cyt.: PSB], t. XXII/2, z. 93, Wrocław 1977, s. 474-475; J. K o n e f a ł, *Służba Józefa Nakoniecznego ojczyźnie i narodowi (1879-1915)*, „Roczniki Humanistyczne” 47(1999), z. 2, s. 243-253. Sylwetka wspomnianego działacza przypominana była w lokalnym czasopiśmie ukazującym się przy Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Garbowskiej – „Głos Garbowa” (z lat 1991-1999) w licznych przyczynkach naukowych autorstwa J. Konefała oraz A. Nowak. Zob. też: M. N a d w o d n i k, *Józef Nakonieczny – działacz narodowy i regionalista 1879-1915*, mps, Lublin 1992; S. P a t y r a, *Działalność społeczno-polityczna Józefa Nakoniecznego (1879-1915)*, mps, Lublin 2005. Niniejszy artykuł jest syntezą wyników badań naukowych zamieszczonych w pracy magisterskiej autorki.

niecznego płynęła krew hrabiowska Aleksandra Jezierskiego, ówczesnego właściciela majątku Garbów². Wychowany w rodzinie włościanina Macieja Nakoniecznego i Franciszki z domu Drob miał niewiele szans na zdobycie gruntownego wykształcenia. Niektóre przekazy źródłowe podają, że skończył wiejską szkółkę, inne, że uczył go ksiądz miejscowy³. Ciekawość świata i chęć zdobycia wiedzy pchały Józefa na dwór Jezierskich, z którymi od pokoleń związana była rodzina Nakoniecznych⁴. Uczył się razem z Janem Jezierskim, słynnym z tego, że w niespełna dwa lata spławił bez reszty fortunę rodziców „i wyleciał efektownie bez grosza przy duszy na bruk warszawski”⁵. Dzięki lekcjom pobieranym na dworze Jezierskich a także własnej sile samouctwa, Józef poznał języki obce: francuski i rosyjski⁶.

Szczególnie zainteresował się historią i literaturą polską. Zaczytywał się w książkach pożyczanych mu z domowej biblioteki Jezierskich. Po śmierci Macieja opiekował się nim stryj⁷. Wpływ na jego zaangażowanie w życie społeczno-polityczne mogła mieć prasa, trafiająca na wieś lubelską za pośrednictwem członków Związku Młodzieży Polskiej ZET, kół Oświaty Ludowej czy „Łączności”⁸. Młody Józef interesował się także kulturą ludową, kolekcjonując pocztówki o tematyce folklorystycznej⁹. Nawiązał kontakt z Bronisławem Malewskim i Stanisławem Moskalewskim, a wkrótce także z redakcją „Polaka”¹⁰. Łączyła ich praca społeczna i konspiracyjna na terenie Lubel-

² Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej cyt.: APL], 120, Urząd Stanu Cywilnego Garbów [USC], Księgi Urodzeń, wyznanie rzymskokatolickie, nr 77 i k. nlb., tłumaczenie aktu urodzenia oraz aktu adopcji w zbiorach autorki; relacja Heleny Nakoniecznej (wnuczki Józefa Nakoniecznego), ur. 1927 r., c. Jana; 8 grudnia 2004, Lublin, w zbiorach autorki.

³ Ł u k a w s k i, *Józef Nakonieczny (1879-1915)*, s. 474; Ś. P. *Józef Nakonieczny (1879-1915)*, „Głos Lubelski” 3(1915), nr 101, s. 1.

⁴ List Mikołaja Nakoniecznego do Antoniny Nakoniecznej, Bielany, 16 grudnia 1942 roku, w zbiorach Heleny Nakoniecznej.

⁵ Z. K a m i ń s k i, *Dzieje życia w pogoni za sztuką*, Warszawa 1975, s. 417.

⁶ Relacja Heleny Nakoniecznej; 8 grudnia 2004, w zbiorach autorki.

⁷ Ś. P. *Józef Nakonieczny (1879-1915)*.

⁸ Z. K m i e c i k, *Udział chłopów w tajnym ruchu oświatowym w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2(1973), s. 159-171; T. K u l a k, *Jan Ludwik Popławski 1854-1908*, t. I, Wrocław 1989, s. 165-254; *Wspomnienia puławskie*, red. T. Chwalibóg, Warszawa 1933, s. 37; H. B r o d o w s k a, *Koła Oświaty Ludowej. Przyczynek do badań nad rozwojem świadomości chłopów*, w: *Stowarzyszenie społeczne jako środowisko wychowawcze*, red. I. Lepalczyk, Warszawa 1977, s. 123-124, 134-135.

⁹ A.R., *Nakonieczny a strój ludowy*, „Zorza” 50(1915), nr 17, s. 201.

¹⁰ S. K o z i c k i, *Historia Ligi Narodowej. Okres 1887-1908*, Londyn 1964, s. 371-374; A. K i e r e k, *Moskalewski Stanisław Witalis (1876-1936)*, PSB, t. XXII, s. 42-44; W. K o-

szczyzny. Zorganizowali kolportaż zakazanych w Królestwie pism i druków, a na Lubelszczyźnie budowali sieć kół Twarzystwa Oświaty Narodowej (TON). Wiejskie, gminne, powiatowe i okręgowe koła TON miały realizować zadania powierzone przez koło główne TON (podlegało ono ludowemu wydziałowi Ligi Narodowej). Do obowiązków każdego z członków należało: zdobywanie wiedzy poprzez czytelnictwo wydawnictw narodowych, zakładanie tajnych szkółek, kursów oświatowych i bibliotek złożonych z książek legalnych i zakazanych. Prowadzono też akcje odczytowe mające na celu popularyzowanie pożytecznej literatury polskiej. Często materiały wykorzystywane podczas spotkań organizowanych przez TON pochodziły z nielegalnego kolportażu, którym również zajmowali się członkowie kół TON. Udzielając się społecznie, działacze ci zakładali kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, spółdzielnie, sklepy wiejskie, kółka rolnicze i inne organizacje. W czasie posiedzeń kół wiejskich organizowano też zbiórki pieniężne na Skarb Narodowy i fundusz Ligi Narodowej, omawiano sprawy gminy (np. stosunek władz do włościan, wymieniano informacje o nadużyciach tak Polaków, jak Rosjan, poruszano kwestie dotyczące sposobu wybierania sołtysa)¹¹. Józef Nakonieczny był gospodarzem koła wiejskiego Towarzystwa Oświaty Narodowej. Oprócz wypełniania zadań kierowniczych musiał zbierać informacje o niegodnym zachowaniu Polaków, a także o nadużyciach władz carskich. Do jego obowiązków należało też organizowanie i rozwijanie działalności kulturalno-oświatowej, dbałość o rozwój gospodarczy swojej okolicy.

Pracy konspiracyjnej uczył Nakoniecznego dr Bronisław Malewski, który poza pracą zawodową w zakładzie leczniczym Antoniego Puławskiego zajmował się szerzeniem oświaty narodowej wśród włościan Królestwa. Józef Nakonieczny postanowił iść w ślady tego brata, zetowego, dlatego odważnie włączył się w transport tzw. bibuły przez zieloną granicę. Nakonieczny zajmował się tym dość długo, wyszkolił nawet płatnego przemytnika, niejakiego Zbocha, zamieszkującego wtedy w Janikowie, pogranicznej wiosce położonej po drugiej stronie Zawichostu. Paczki od Zbocha były przewożone do Nałęczowa przez Opole za sprawą Hipolita Borowskiego, buchaltera miejscowej cukrowni. Ze składu u Malewskiego zabierano je do Warszawy. Blisko terenów zamieszkałych przez ludność unicką znajdowały się dwa punkty przerzutowe „Polaka”. Jeden prowadził przez Puszcę Kurpiowską, drugi biegł przez zie-

z y r a, *Urząd wojewódzki w Lublinie w latach 1919-1939*, Lublin 1999, s. 61-62; K. W o j n a r, *Ze wspomnień i przeżyć (1881-1908)*, „Niepodległość” 18(1934), s. 416-418.

¹¹ K o z i c k i, *Historia Ligi Narodowej*, s. 350-402.

mię lubelską, zahaczając o Chełmszczyznę. Szlaki te musiały być dobrze znane Nakoniecznemu. Razem z Moskalewskim przyjeżdżał do Krakowa w sprawach prześladowanych wówczas unitów: „W 1902 r. przywiózł Nakonieczny czworo dzieci unickich w wieku od niespełna dwóch do czternastu lat, których matka unitka umarła, a dzieci postanowili Moskale zabrać do «pryjutu» tj. do ochronki prawosławnej”¹². Nie był to pojedynczy przypadek. Nakonieczny musiał znać cały proceder wykradania dzieci unickich z pryjutow, albowiem udzielał też wskazówek niejakiej pani Perkowskiej, która „stała się sławna z powodu heroicznego czynu wykradzenia dwojga dzieci polskich, sprzedanych popom za sto rubli przez wyrodnego ojca”¹³. Sprawy transportu unitów do Galicji organizował Kazimierz Łazarowicz, pełniąc funkcje komisarza do spraw transportowych. Praca Nakoniecznego została doceniona, gdy po 1902 r. przyjęto go do Ligi Narodowej. Jego poczynania były bacznie śledzone przez Zarząd Żandarmerii Powiatu Puławskiego¹⁴. Latem 1903 r. został aresztowany podczas akcji przemytu „bibuły” na granicy z Austrią. Nie było to jego pierwsze aresztowanie, tym razem jednak sprawa nie skończyła się na wyjściu za kaucją. Oskarżano go o przynależność do nielegalnych organizacji, transport i przechowywanie „nieprawomyślnych pism”, szerzenie tajnej oświaty i działalność przeciwpaństwową. Osadzono go w lubelskim areszcie tymczasowym, skąd w trybie administracyjnym został zesłany do guberni wołogodzkiej. Miał tam przebywać przez trzy lata. W tułaczce towarzyszyli mu Mikołaj i Bolesław Nakonieczni¹⁵. Ciężki los wygnańca pomogła mu przetrwać wiara w siebie. Duże znaczenie miała znajomość języków obcych i tradycje rodzinne związane z budową dróg i kolei, będące od pokoleń w rodzinie Nakoniecznych¹⁶. Przy budowie linii kolejowej Kostroma–Wołogda został starszym dozorcą robót. Zarabiając na własne utrzymanie, nie zapomniał też o rodzinie, przysyłając do domu „coś niecoś”¹⁷. Pobyt na zesłaniu

¹² W o j n a r, *Ze wspomnień i przeżyć 1881-1908*, s. 418, przypis 3.

¹³ J. S z c z e p k o w s k i, *Na drogach ku wolnej Polsce*, Warszawa 1937, s. 15.

¹⁴ Zob. APL, Rząd Guberniany Lubelski, Wydział III Wojskowo-Policyjny (III WP), 1903: 67, k. 63.

¹⁵ Karta korespondencyjna od Józefa Nakoniecznego do Mikołaja Nakoniecznego, Trzy stemple pocztowe: widoczny Wołogda 19.09.03; Warszawa 10 XII 03. W zbiorach Haliny Nakoniecznej.

¹⁶ List Mikołaja Nakoniecznego do Antoniny Nakoniecznej, Bielany 16 XII 1942, s. 2, ze zbiorów Haliny Nakoniecznej.

¹⁷ W. S k u p', *Kto to był Józef Nakonieczny*, „Zorza” 50(1915), nr 17, s. 197.

skróciła mu amnestia Mikołaja II, dzięki której powrócił w rodzinne strony po szesnastu miesiącach tułaczki.

Nie wyrzekł się własnych przekonań na rzecz spokojnego życia, powracając do działalności w ruchu narodowym. Zaczął się dla niego nowy etap pracy. Józef Nakonieczny, jak typowy ówczesny narodowy demokrat, był przeciwnikiem udziału Polaków w wojnie z Japonią. Zgodnie z endecką ideologią wspomniany konflikt zbrojny nie mógłby wpłynąć na zmiany terytorialne w zachodniej części państwa rosyjskiego i jakkolwiek spowodować powstanie suwerennego państwa polskiego¹⁸. Dokładał starań, by nie dać Moskalowi polskiego rekruta¹⁹. Wojna z Japonią obudziła w społeczeństwie rosyjskim prądy wolnościowe, które miały na celu walkę o poprawę warunków materialnego i politycznego bytu narodów zamieszkujących imperium. Zapowiadały się inne możliwości walki o prawa narodowe i poprawę sytuacji, gdy w grudniu 1904 r. wydano ukazy zapowiadające rozszerzenie samorządu ziemskiego.

Na kanwie wydarzeń rewolucyjnych Rosji także na wsi królewiackiej zaczęły pojawiać się pisma endeckie nawołujące do walki o spolszczenie urzędów gminnych i szkół. Szczegółowe instrukcje dotyczące przebiegu akcji gminnej drukował „Polak”²⁰. Współpracując z Towarzystwem Oświaty Narodowej i Organizacją Narodową Józef Nakonieczny inspirował większość wystąpień o prawa narodowe w powiecie puławskim²¹. Akcja gminna była pierwszym, świadomym wystąpieniem społecznym na terenie zaboru rosyjskiego, w którym chłopci konsekwentnie domagali się realizacji swoich żądań od władzy carskiej. Częstokroć akcję tę wspomagali ziemianie związani z ruchem narodowym²². W powiecie puławskim (w Garbowie i Markuszowie) przyniosła ona pomyślne zakończenie, podobnie jak w powiatach: lubelskim (w Zemborzycach, Konopnicy, Jastkowie), lubartowskim (Syrnikach, Niemcach, Kamionce), biłgorajskim (w Biłgoraju), zamojskim (we Frampolu,

¹⁸ Zob. R. D m o w s k i, *Niemcy, Rosja i kwestia polska*, przedm. i kom. T. Wituch, Warszawa 1991; t e n ż e, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, t. II, wyd. I, przedmowa i kom. T. Wituch, Warszawa 1988.

¹⁹ *Nauczycielom i przyjaciółom*, ks. Jan Ogórkiewicz, Zwierzyniec 1950, ze zbiorów Haliny Nakoniecznej.

²⁰ Zob. „Polak” z lat 1904-1905.

²¹ T. W o l s z a, *Narodowa Demokracja wobec chłopów w latach 1887-1914. Programy, polityka, działalność*, Warszawa 1992, s. 170.

²² A. K o p r u k o w n i a k, *Obszarnicy lubelscy a ruch rewolucyjny na wsi w latach 1905-1907*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F, 1962, vol. XVII, s. 243-273.

Sułowie, Goraju), janowskim (w Dzieszkowicach, Brzozówce)²³. Nieugięta postawa mieszkańców wsi wzbudziła zaniepokojenie naczelników powiatowych i komisarzy włościańskich, którzy zastosowali sankcje w postaci grzywien pieniężnych i tymczasowych aresztów.

Wiosna 1905 r. przebiegała pod znakiem zamętu i anarchii społecznej. Wieś lubelska stała się ofiarą bezwzględnej walki stronnictw politycznych o poparcie społeczne. Mieszkańcy wsi byli zasypywani stosami ulotek wzywających do konkretnych postaw społecznych wobec nadchodzących wydarzeń. Wpływy socjalistyczne i endeckie ścierały się tu na gruncie ciężkiej sytuacji ekonomicznej robotników folwarcznych, którzy chaotycznie zaczęli domagać się poprawy swego losu. Endeckie druki ulotne odżegnywały od strajków i przekonywały do negocjacji, konkretyzując postulaty służby folwarcznej²⁴. Tymczasem socjalistyczni agitatorzy nawoływali do buntu, wskazując ziemiaństwo, carat i ówczesny porządek ustrojowy jako źródło niedoli społecznej. Sytuacja niekiedy wymykała się spod kontroli nie tylko samym organizatorom, ale i zarządom żandarmerii. Mnożyły się napady na urzędy gminne, agendy pocztowe i sklepy monopolowe. Sprawcy niszczyli spisy podatkowe i poborowe, herby i godła rosyjskie, zabierali pieniądze. Pasma anarchii miał uspokoić trwający od listopada do grudnia 1905 r. stan wojenny. W grudniu 1905 r. Liga Narodowa zwołała do Warszawy trzy zjazdy: duchowieństwa, nauczycieli ludowych i włościan. Najszerszym echem odbił się Zjazd Włościan Królestwa Polskiego. 17 grudnia w wielkiej sali Filharmonii warszawskiej Nakonieczny w swoim przemówieniu dał się poznać jako zwolennik solidaryzmu społecznego w duchu narodowo-demokratycznym. Ostro skrytykował działalność socjalistów, wyraził przekonanie o konieczności współpracy wszystkich warstw społecznych w celu poprawy bytu narodowego. Mowa garbowskiego gospodarza wywarła na słuchaczach duże wrażenie²⁵. Głos Nakoniecznego wyrażał postawę warstwy chłopskiej, dotychczas uważanej za najmniej dojrzałą do aktywności politycznej i społecznej. Gospo-

²³ K o z i c k i, *Historia Ligi Narodowej*.

²⁴ Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego [dalej cyt.: BKUL], *Papiery dotyczące robotników folwarcznych w Polsce 1906-1937*, rkps 595, Odezwa lubelskiego oddziału Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego pt. *Dola parobka poprawiona być musi*, luty 1906, k. 1-3.

²⁵ Zob. „Gazeta Świąteczna” z 24 XII 1905; S k u p', *Kto to był Józef Nakonieczny*, s. 197; K o z i c k i, *Historia Ligi Narodowej*, s. 298; S. D z i ę c i o ł o w s k i, *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego polityka agrarna 1906-1918*, Warszawa 1981, s. 72; K o p r u k o w n i a k, *Obszarnicy lubelscy*, s. 251.

darz z Garbowa uświadomił swoim słuchaczom potrzebę demokratyzacji społeczeństwa w imię dobra narodowego²⁶. Swym prostym, dalekowzrocznym poglądem dał świadectwo, że pod żądaniem wprowadzenia autonomii dla Królestwa Polskiego na konkretnych zasadach, wyrażonych w uchwalonej przez wszystkie warstwy społeczne Polaków rezolucji zjazdów, podpisała się także chłopska część społeczeństwa polskiego.

Początek roku 1906 przebiegał również pod znakiem fermentu społecznego. Wzrosła agitacja socjalistów na wsi. Nasilały się protesty i strajki służby folwarcznej i robotników rolnych przeciw warunkom ich pracy i płacy. Władze carskie szybko poznały Nakoniecznego jako przeciwnika strajków i anarchii²⁷. Gubernator Mienkin wydał w związku z tym zakaz wykonywania rewizji w jego domu²⁸. Gospodarz ten bardzo aktywnie spotykał się z innymi rolnikami z powiatu puławskiego i janowskiego, przekonując do innych niż strajki form upominania się o poprawę warunków bytu²⁹. W „Gazecie Polskiej” ukazał się artykuł autorstwa Nakoniecznego pt. *O strajkach ludowych*³⁰. Latem 1906 r. Polska Partia Socjalistyczna zorganizowała „czarny” strajk w ośmiu folwarkach majątku Garbów. Nakonieczny bezskutecznie starał się odzębnić fernali od rozpoczęcia strajku. Trwał on osiem dni. Dramatyczna sytuacja inwentarza żywego wzbudziła zainteresowanie przedstawicieli Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami³¹. Nakonieczny wraz z ośmioma sokołami podjął się dokarmiania zwierząt w folwarku Marianka. Inicjatywa okazała się śmiertelnie niebezpieczna, bowiem z awantury podżeganej przez socjalistów przerodziła się w bójkę i pogoń za uciekającym Nakoniecznym i sokołami w salwach strzałów do samego kościoła w Garbowie, gdzie wierni parafianie „wymierzili sprawiedliwość strajkującym”³². Problem strajkujących w majątku Broniewskich ostatecznie

²⁶ O udziale Nakoniecznego i jego przemówieniu podczas zjazdu włościan Królestwa Polskiego pisała „Gazeta Świąteczna” z 24 XII 1905.

²⁷ A. K o p r u k o w n i a k, *Ruchy rewolucyjne na wsi lubelskiej 1905-1907*, Lublin 1967, s. 119.

²⁸ Raport Naczelnika powiatu nowo-aleksandryjskiego A. A. Kurlowa do gubernatora E. W. Mienkina o strajku robotników rolnych w Garbowie i wydaniu zakazu dokonywania rewizji u działacza endeckiego J. Nakoniecznego, 1906 maj 2/15, Nowo-Aleksandria, w: *Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905-1907 w Królestwie Polskim. Materiały archiwalne*, zebrał i oprac. S. Kalabiński, Warszawa 1956, s. 497.

²⁹ N a d w o d n i k, *Józef Nakonieczny*, s. 34, 42.

³⁰ S k u p', *Kto to był Józef Nakonieczny*, s. 197.

³¹ *Opis zajścia w Garbowie*, „Naród” z 15 VIII 1906, s. 1-2.

³² *W Garbowie*, „Ziemia Lubelska” z 10 VIII 1906, s. 3.

miała rozstrzygnąć specjalnie powołana komisja pod przewodnictwem Bohdana Broniewskiego, z udziałem sześciu robotników cukrowni Garbów i jednego narodowego demokratty. Komisja ta miała podjąć kompromisowe rozwiązania, biorąc pod uwagę postulaty obu stron. W sprawie udziału Nakoniecznego i sokołów komisja podjęła decyzję uniewinniającą postępowanie przybyłych w celu dokarmiania zwierząt w folwarku. Sprawa garbowskich strajków sierpniowych została nagłośniona przez prasę. „Czerwony Sztandar”, „Kurier” i „Robotnik” rozpoczęły nieustanną nagonkę prasową przeciw Nakoniecznemu³³. Ten zaś dzielnie odpisywał na stawiane mu zarzuty i pomówienia „czerwonej” prasy w „Narodzie”³⁴. Przeciwnicy polityczni Nakoniecznego straszili go śmiercią. Podjęli też nieudaną próbę zamachu na życie posła³⁵. Nie ugiął się pod atakami socjalistów. Nad ranem 10 sierpnia 1906 r. spotkał się z mieszkańcami gminy Fajslawice w lesie powiatu krasnostawskiego. Na spotkanie zaprosił także kilku właścicieli ziemskich, ekonomów i byłych posłów do I Dumy, wzywał ich do nieudzielania poparcia socjalistom, do zakładania nowych szkół, „żeby mieć większą liczbę oświeconych ludzi, żeby lud nie bał się grabieżców i złodziei, żeby śledzić ich, ujawniwszy, zatrzymywać i przekazywać w ręce miejscowej władzy”³⁶.

Stan oświaty w guberni lubelskiej był o wiele gorszy przed rokiem 1905 niż w innych rejonach Królestwa, a pod względem liczby szkół rządowych powiaty puławski, janowski i lubartowski były najuboższe. Do czasu legalizacji PMS jej działalność ograniczała się do rozpowszechniania podręczników oraz udzielania pomocy materialnej uczniom z najuboższych domów. W okresie 1905-1907 na Lubelszczyźnie PMS działała dość prężnie. W guberni lubelskiej stworzono 114 kół PMS. Większość posiadała własne biblioteki i ochronki. Prezesami Polskiej Macierzy Szkolnej bywali z reguły ziemianie,

³³ *Pan poseł Nakonieczny uśmierza parobków*, „Czerwony Sztandar” z 30 VIII 1906, s. 2; Odezwa Lubelskiego OKR PPS w związku ze zwalczaniem przez bojówki endeckie strajków rolnych, Sierpień 1906 Lublin, w: *Walki Chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907*, t. III, zebrał i oprac. S. Kalabiński, F. Tych, Warszawa 1961, s. 815.

³⁴ Zob. „Naród” 1906.

³⁵ J. Nakonieczny został ostrzeżony. Zob. *Zamach na Józefa Nakoniecznego*, „Ziemia Lubelska” z 10 VIII 1906, s. 3.

³⁶ Meldunek tymczasowo p.o. pomocnika warszawskiego generała gubernatora do spraw policyjnych L. K. Uthoffa do warszawskiego generała-gubernatora G. A. Skalkona o kontrrewolucyjnej akcji działacza endeckiego J. Nakoniecznego, 1906 wrzesień 2/15, Warszawa, w: *Carat i klasy posiadające*, s. 525-526, tłumaczenie z rosyjskiego – autorka.

lekarze lub księża³⁷. Staraniem Józefa Nakoniecznego koło PMS zorganizowano m.in. w Garbowie. Na jego czele stanął ks. J. Pruszkowski³⁸. Legalne szkoły PMS istniały jeszcze w Puławach, Nałęczowie i Sadurkach. Nakoniecznego uważano za propagatora rozwoju szkolnictwa w tym regionie³⁹. Dołożył wielu starań do rozbudowy sieci szkół w gminie Garbów⁴⁰.

Znając ciężką sytuację społeczno-ekonomiczną wsi zaboru rosyjskiego, dążył także do poprawy bytu gospodarstw rolnych. Był przeciwnikiem tworzenia związku o zabarwieniu klasowym w celu obrony interesów rolników. Zdaniem Nakoniecznego chłopci powinni utworzyć wspólną, scentralizowaną organizację rolniczą wraz z ziemianami i wspólnie walczyć o swoje prawa. Jego konsekwentna postawa doprowadziła 11 grudnia 1906 r. do utworzenia Centralnego Wydziału Kółek Rolniczych przy Centralnym Towarzystwie Rolniczym na zjeździe delegatów kółek i spółek włościańskich w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie⁴¹. CTR skupiało siedem towarzystw gubernianych, dwadzieścia cztery okręgowe i ponad dwieście zrzeszeń chłopskich. CWKR przy CTR oddziaływał na wiejskie kółka rolnicze przez okręgowe towarzystwa rolnicze, przy których działały wydziały okręgowe. Dużą pomocą dla chłopskich gospodarstw rolnych w zakresie instruktażu rolniczo-handlowego i wiedzy rolniczej stały się m.in. dodatki „Gazety Rolniczej”, jak „Przewodnik Kółek i Spółek Rolniczych”, „Pracownik Rolny” czy „Mleczarstwo”. Nakonieczny doceniał wartość tego rodzaju wiedzy, miał też własne pomysły na rozwój gospodarczy kraju. *O potrzebach rolnictwa drobnego* pisał na kilka lat wcześniej przed powstaniem CTR i CWKR do poczytnej wśród chłopów „Zorzy”⁴². W oświacie rolniczej widział wielką szansę dla wsi. Wspierał wszelkie zmierzające do poprawy losu włościańskich gospodarstw inicjatywy, jak rozbudowa sieci szkół rolniczych na Lubelszczyź-

³⁷ H. A d a m c z y k, *Polska Macierz Szkolna w Guberni Lubelskiej*, mps, Lublin 1977, s. 32-40; zob. J. W ł a d z i ń s k i, *Dwudziestolecie lubelskiego koła PMS*, Warszawa 1929.

³⁸ N a d w o d n i k, *Józef Nakonieczny*, s. 37.

³⁹ J. M o l e n d a, *Chłopi. Naród. Niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia polski*, Warszawa 1999, s. 63.

⁴⁰ Ł u k a w s k i, *Józef Nakonieczny (1879-1915)*, s. 475.

⁴¹ D z i ę c i o ł o w s k i, *Centralne Towarzystwo Rolnicze*, s. 66; M. K i n i o r s k i, *Współpraca wsi w obronie rolnictwa*, w: *Księga pamiątkowa na 75-lecie „Gazety rolniczej”*, t. I, Warszawa 1938, s. 316.

⁴² J. N a k o n i e c z n y, *Potrzeby rolnictwa drobnego*, „Zorza” 1903, nr 5, s. 109-112.

nie⁴³. Sam wziął udział w kursach rolniczych organizowanych w Pszczelinie. Zainteresowany różnorodnymi metodami prowadzenia gospodarstw rolnych, był też uczestnikiem wycieczki delegatów kółek rolniczych z Królestwa do Galicji w 1907 r.⁴⁴ Jego doświadczenia z owej wyprawy zostały opisane w artykule pt. *Jak gospodarują nasi bracia w Galicji*, zamieszczonym w „Narodzie”⁴⁵.

Problemy rolnictwa były wielokrotnie poruszane na obradach Dumy. Nakonieczny był rzecznikiem sprawy reformy rolnej, poświęcał też wiele uwagi kwestiom agrarnym, będąc członkiem komisji serwitutowej. Odważnie podejmował też własne inicjatywy. Szczególne znaczenie miało powstanie w Garbowie „pierwszego w kraju stowarzyszenia do handlu zbożem, wszelkimi produktami i wytworami rolnymi jako też do nabywania nawozów sztucznych itp.”⁴⁶. Stwarzało ono bardzo korzystne warunki udziałowcom, wśród których znajdowali się nie tylko lokalni ziemianie i chłopci, ale także bezrolni robotnicy. Terenem działalności miała być gmina Garbów i okolice. W pierwszych planach znajdowała się budowa własnego spichlerza i połączenie go z kolejką Cukrowni Garbów, która w Wąwolnicy stykała się ze stacją kolei Nadwiślańskiej. Nakonieczny był częstym mówcą na zebraniach kółek rolniczych. Wiosną 1915 r. na zebraniu kółka rolniczego w Garbowie mówił o możliwościach nabywania i sprzedaży gruntów w warunkach trwającej wojny⁴⁷. Wielce troszczył się o los rolnictwa i włościan. Członkowie stronnictwa postępowo-demokratycznego chcieli, aby utworzył wraz z nimi stronnictwo ludowe⁴⁸. Nakonieczny jednak nie przyjął tej propozycji, niezmiennie popierając endecję.

Wziął aktywny udział w pracach poselskich I, III i IV Dumy Państwowej. Już od pierwszych posiedzeń izby państwowej Józef Nakonieczny był rzecznikiem interesów włościanstwa polskiego. Podczas obrad nad projektem odpowiedzi na mowę tronową zwracał uwagę, że sprawa reformy agrarnej nie

⁴³ Z. K m i e c i k, *Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905-1914*, Warszawa 1963, s. 166.

⁴⁴ *Z Królestwa do Galicji*, „Tygodnik Ilustrowany” 1907, nr 27, s. 554.

⁴⁵ S. G o ł ę b i o w s k i, *Józef Nakonieczny jako współpracownik „Narodu”*, „Zorza” 1915, nr 17, s. 199.

⁴⁶ *Z Garbowa*, „Głos Lubelski” 1915, nr 21, s. 327.

⁴⁷ APL, 197, Zarząd Żandarmerii Powiatu Puławskiego i Lubartowskiego 1901-1915, sygn. 261, *Pismo Naczelniku Lublinskowo Gubernianskowo Żandarmkowo Uprawnieniu. Sowierszenno sekretno. 29 marta c.g.; Naczelniku Żandarmkowo uprawlenija Nowoaleksandryjskowo i Lubartowskowo Ujezdob. Razrobotka. 25 apriela 1915 g. gorod Nowa Aleksandria.*

⁴⁸ *Chłopie, czyść buty!*, „Naród” z 22 VII 1906, s. 1.

powinna być rozstrzygana na jednakowych zasadach dla całego imperium. Wskazywał na istotne różnice w gospodarce, kulturze, warunkach bytu i potrzebach ludności regionów. Był przekonany, że „odpowiednie rozstrzygnięcie sprawy rolnej możliwe jest jedynie na podstawach, które określą organy samorządu miejscowego i zgromadzenia prawodawcze kraju”⁴⁹. Tak jak i inni posłowie Koła Polskiego wierzył, że Rosja prędzej mogłaby się zgodzić na uznanie autonomii Królestwa Polskiego w drodze wyjątku, niż na uznanie autonomii wszystkich narodów imperium. Po ukształtowaniu się układu sił w izbie państwowej, Nakonieczny ogłosił w „Narodzie” program Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego⁵⁰. Szeroko ujmował on zasadnicze potrzeby Królestwa, jak: zdobycie autonomii, utworzenie Wielkiego Banku Włościan w Królestwie; niedopuszczenie do upaństwowienia ziemi; uregulowanie sprawy serwitutów i zniesienie szachownicy; wprowadzenie powszechnego nauczania; polepszenie stanu dróg komunikacyjnych w Królestwie; umożliwienie zakładania spółek i stowarzyszeń, zabezpieczenie rozwoju przemysłu fabrycznego, a przede wszystkim zapewnienie swobody obywatelskiej i gospodarczej, wreszcie zniesienie ograniczeń stanowych⁵¹. Nakonieczny, jak i inni posłowie Koła Polskiego, zwrócił się za pośrednictwem prasy do włościan Królestwa o nadsyłanie posłom opinii dotyczących sprawy reformy rolnej. Korespondencja ta służyła jako materiał pracy poselskiej, jej treść drukowały „Naród” i „Ziemia Lubelska”. Własny program w sprawie agrarnej Nakonieczny sprecyzował w artykule *Kochani Bracia Włościanie!*⁵² Wraz z Grabskim, Steckim, Florkowskim i Manteryssem został oddelegowany do komisji agrarnej. Pracę parlamentarną przerwał ukaz carski rozwiązujący Dumę, wydany 9 lipca (21 sierpnia) 1906. Nakonieczny był zdecydowanym przeciwnikiem wszelkich przejawów anarchii, toteż ostro protestował przeciw poparciu bezprawnej kontynuacji obrad Dumy w Wyborgu. Nie podpisał wyborskiej deklaracji wzywającej do niepłacenia podatków i odmówienia rekruta⁵³.

⁴⁹ Przemówienie posła lubelskiego J. Nakoniecznego wypowiedziane w Izbie d. 16 maja rb. podczas obrad nad adresem do tronu w imieniu Koła Polskiego, „Naród” z 20 V 1906, s. 1.

⁵⁰ Program Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, „Ziemia Lubelska” 1906, nr 111, s. 2.

⁵¹ G o ł ę b i o w s k i, *Józef Nakonieczny*, s. 199; por. N a d w o d n i k, *Józef Nakonieczny*, s. 61-65.

⁵² Zob. *Kochani Bracia Włościanie!*, „Ziemia Lubelska” 1906, nr 158.

⁵³ Stanowisko Nakoniecznego na temat delegacji do Wyborga zob. „Słowo” z 27 VII 1906; „Kraj” z 27 VII 1906.

Na skutek kontragitacji PZL (Polskiego Związku Ludowego) i SDKPiL (Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy) Józef Nakonieczny nie otrzymał mandatu poselskiego⁵⁴. Nie brał więc udziału w pracach II Dumy. Stolypinowska reforma ordynacji wyborczej uszczupliła poważnie liczbę mandatów poselskich koła polskiego z trzydziestu siedmiu do czternastu. III Dumie przyświecały nacjonalistyczne idee, zaś ordynacja wyborcza nie dawała możliwości wpływu posłów polskich na kształt ustaw. Zostali zmuszeni do zastosowania taktyki protestu przeciw kolejnym legislacyjnym aktom represji. Nakonieczny był jedynym przedstawicielem włościan. Podczas dyskusji nad budżetem przedstawicielstwo ziem zaboru rosyjskiego skrytykowało politykę rosyjską w Królestwie. Nakonieczny wystąpił w obronie interesów Kościoła katolickiego przeciw uprzywilejowaniu Cerkwi prawosławnej. We wsi Opole istniały dwa kościoły katolickie, z których jeden został uznany za unicki i poddany procedurze kasacyjnej. Wobec protestów opinii publicznej sprawę miała rozstrzygnąć Duma Państwowa. Gubernator siedlecki samowolną decyzją przekazał jednak świątynię cerkwi prawosławnej w 1907 r.⁵⁵ Do władz państwowych tymczasem nasilały się prośby o oddanie katolikom ich świątyni w Opolu. Poseł Nakonieczny zgłosił w tej sprawie interpelację. Wywołała ona dyskusję wokół stosunków religijnych na ziemiach polskich należących do Rosji. Ostatecznie jednak decyzją Dumy postępowanie gubernatora siedleckiego zostało uznane za legalne. Ponadto wyrażono życzenie nieprzekazywania świątyń jednego wyznania w ręce drugiego bez uwzględnienia ustanowionych w tym celu przepisów prawnych. W uchwale wspomniano też o oczekiwaniach narodów Rosji w stosunku do postępowania Rządu związanego z ogłoszeniem wolności wyznania i zapobiegania konfliktom religijnym⁵⁶.

Nakonieczny zawsze doceniał znaczenie edukacji. Nie bez powodu też poddał krytyce i obalił główne założenia projektu o nauczaniu powszechnym. Ustawa nakładała obowiązek na dzieci niemówiące w języku rosyjskim opanowania go w ciągu dwóch lat tak, by mogły kontynuować naukę w szkołach z rosyjskim językiem wykładowym. Józef Nakonieczny poddał krytyce całą politykę rusyfikacyjną w Królestwie. Tak jak i inni posłowie Koła Polskiego domagał się odrębnego traktowania sprawy nauczania powszechnego z języ-

⁵⁴ Z. Ł u k a w s k i, *Koło Polskie w rosyjskiej Dumie Państwowej 1906-1909*, Kraków 1967, s. 75-76.

⁵⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie, *Akta kościołów zniesionych lub tymczasowo zamkniętych*, sygn. Rep. 60 IVa 35, k. 175-179.

⁵⁶ M. W i e r z c h o w s k i, *Sprawy Polski w III i IV Dumie Państwowej*, Warszawa 1966, s. 137-140.

kiem rosyjskim w Królestwie. Nacjonaliści rosyjscy zgodzili się jedynie na ogólne sformułowanie poprawki dającej prawo nauki języka ojczystego narodom określonym jako bardziej rozwinięte pod względem kulturalnym tylko przez okres czterech lat nauki w szkole powszechnej⁵⁷.

Wiosną 1909 r. pod obrady Dumy Państwowej trafił projekt wydzielenia guberni chełmskiej. Zapoczątkowała go długoterminowa akcja bpa Eulongiusza i przewodniczącego Synodu, Pobiedonoscewa. Zainicjowali oni działalność organizacji i wydawnictw, która miała na celu wykorzenienie z Chełmszczyzny polskości i katolicyzmu. Tworzono sztuczne statystyki, wykazujące rosyjskość ziemi chełmskiej, prowadzono odczyty, ukazujące tradycje historyczne rosyjskie. Ponieważ projekt cieszył się zaakceptowaniem cara, nacjonaliści rosyjscy zabiegali o zgodę Watykanu na utworzenie osobnego ośrodka religijno-administracyjnego w postaci guberni chełmskiej. Oferowano w zamian ułatwienie misji katolickich na wchodzie poprzez propozycję utworzenia biskupstwa katolickiego na Syberii. Posłowie Koła Polskiego także udali się z delegacją do Rzymu. Nie przeforsowali jednak papieskiego poparcia dla projektu prawicy. Obie strony nie ustawały w zbieraniu podpisów pod petycjami dotyczącymi projektu. Ostatecznym kryterium miała być przynależność etniczna. Józef Nakoneczny próbował nagłośnić sprawę oderwania Chełmszczyzny, wygłaszając odczyty na terenie Galicji. Posłowie prawicy zmierzali (jak się później okazało, bezskutecznie) do odebrania mu mandatu poselskiego pod zarzutem podważania autorytetu państwa poza granicami kraju. Pomimo to interpelacja w sprawie Nakonecznego została odrzucona. W trakcie obrad nad projektem wydzielenia guberni chełmskiej przemawiał jeszcze 15 grudnia 1911 r. Mowa ta wywarła na słuchaczach duże wrażenie. Lubelski poseł przedstawił wszelkie zabiegi nacjonalistów rosyjskich w celu przeforsowania projektu, podkreślając tożsamość polityki rządowej w stosunku do chłopów imperium carskiego. Ukazał, że ustawa o wydzieleniu guberni chełmskiej miała być zaporą przeciwko ewentualnemu wykorzystaniu projektu ustawy o samorządzie miejskim do ograniczenia niewoli rosyjskiej. Józef Nakoneczny zwracał uwagę na mentalność projektodawców, którzy sami popełniali gwałty na wierze i dopuścili się okrucieństw na niewinnych ludziach, wymyślili sobie ziemię chełmską odwiecznie rosyjską, prześladowaną przez Polaków. Nakoneczny podsumował działalność Dumy Państwowej, wyrosłej z ruchu wolnościowego, która przyczynia się do wcielania w życie carskich planów. Był przekonany o przyjęciu projektu oderwania kawałka

⁵⁷ Tamże, s. 165-167.

ziemi polskiej i wykorzeniania z niej katolicyzmu. Dzień zatwierdzenia projektu (5 lipca 1912) uznał za dzień żałoby narodowej⁵⁸. Uchwalenie ustawy o wydzieleniu guberni chełmskiej znalazło swój wyraz w utworzeniu w zaborze austriackim Komitetu Żałoby Narodowej oraz akcji dobrowolnego opodatkowania się na rzecz „Daru Chełmskiego”. Fundusz miał być przeznaczony na walkę z rusyfikacją i pomoc prześladowanym unitom. Związek Obrony Chełmszczyzny i Towarzystwo Obrony Kresów Wschodnich tworzyły „listy zdrajców i sprzedawczyków ojczyzny”. Ich członkowie apelowali do rodaków z Chełmszczyzny, aby nie sprzedawali Rosjanom ziemi polskiej⁵⁹.

Jako poseł lubelski do IV Dumy Józef Nakonieczny, jak też inni członkowie Koła Polskiego, deklarując lojalność wobec aktualnej władzy, krytykował system administracji w Królestwie poprzez wnoszenie interpelacji. Pilnie gromadził dokumentację nadsyłąną z Królestwa przez chłopów i mieszczan, zasięgał porad prawnych u Franciszka Nowodworskiego⁶⁰. Poseł Nakonieczny składał więc interpelacje z powodu różnego rodzaju nadużyć rosyjskiej administracji, jak bezprawne odebranie ulg w nabywaniu ziemi przez włościan, samowolne stanowanie opłat kwaterunkowych, sposób płacenia składek na kościół w Opolu, czy nadużycia związane z rusyfikacją w szkołach⁶¹. W 1914 r. pod obrady trafił projekt likwidacji serwitutów. Propozycja rządu zakładała zamianę serwitutów na żądanie jednej ze stron. Przy czym korzyści osiągnięte przez włościan miały być kapitalizowane w 6%, zaś wynagrodzenie miało być realizowane w postaci ziemi lub sum pieniężnych. Nakonieczny miał dobrą znajomość problemu serwitutów, toteż został włączony w prace komisji serwitutowej. Zdaniem lubelskiego posła sprawa ta dotyczyła wszystkich warstw społeczeństwa, zaś nieuregulowanie jej odzwierciedlało stosunek Rządu do całego Królestwa. Gospodarz ten wykazywał wielokrotnie, że dotychczasowe zasady funkcjonowania serwitutów nie przyniosły korzyści ani ziemianom, ani włościanom⁶². Jego zdaniem: „służebności na gruntach rządowych, poduchownych i majorackich były przyznawane znacznie mniejsze

⁵⁸ *Mowa posła Józefa Nakoniecznego wygłoszona w Izbie Państwowej dnia 15 grudnia 1911*, wyd. II, Nakładem Józefa Nakoniecznego, Warszawa 1912, s. 31.

⁵⁹ J. K o n e f a ł, *Działalność społeczno-polityczna Aleksandra Zawadzkiego (Ojca Prokopa) w Królestwie Polskim (1876-1926)*, Lublin 2000, s. 80-85.

⁶⁰ BKUL, rkps 228, *Papiery posła do IV Dumy Józefa Nakoniecznego (1913-1915). Materiały do sprawozdań Koła Polskiego*, k. 3, 5-6, 9, 12-13.

⁶¹ Tamże.

⁶² *O zniesienie serwitutów*, „Zorza” 1914, nr 12, s. 185.

niż na gruntach prywatnych lub zupełnie ich nie przyznawano”⁶³. Ostatecznie komisja uchwaliła zniesienie serwitutów. Rozstrzygnięcie sporów serwitutowych pozostawiono trzem instancjom: Komisarzowi Włociańskiemu, Urzędowi do spraw Włociańskich oraz Senatowi⁶⁴. Poseł Nakonieczny sądził, że poprawa stanu gospodarstw rolnych zależy od możliwości ich urzędzenia. Toteż dołożył starań w celu przyjęcia projektu ustawy o kredycie na melioracje rolne w Królestwie⁶⁵.

Już latem 1914 r. przez Lubelszczyznę przetoczyła się niszczycielska fala działań wojennych. Na 8 sierpnia car Mikołaj wyznaczył nadzwyczajne posiedzenie Dumy i Rady Państwa. Członkowie Koła Polskiego starali się jak najwięcej uzyskać dla sprawy narodowej. Pojawiły się pewne szanse na rozwiązania dyplomatyczne dotyczące sprawy polskiej. Snuto projekty zjednoczenia ziem polskich pod berłem rosyjskim. Tymczasem pod koniec sierpnia w Kraśniku i Komarowie łopotały już austriackie flagi. O sprawie polskiej – jak pisał Nakonieczny – mówiono wyłącznie za plecami Polaków⁶⁶. Jesienią 1914 r. w Warszawie zorganizowano Komitet Narodowy Polski. Tworzyli go powszechnie znani działacze społeczno-polityczni, jak R. Dmowski, W. Grabski, F. Nowodworski, J. Stecki, Maurycy hr. Zamoyski, J. Gościcki, J. Harusiewicz, W. Jaroński, J. Nakonieczny, Ignacy Szebeko, Z. Wielopolski a także Seweryn ks. Czetwertyński (prezes CTR), Stanisław Leśniowski (prezes wydziału kółek rolniczych), Zdzisław Lubomirski (prezes Komitetu Obywatelskiego) i inni⁶⁷. KNP miał być organizacją ponadpartyjną, zdolną zdobyć poparcie Polaków we wszystkich zaborach, w Europie i Ameryce. Za cel postawiono oddolną realizację postulatów odezwy wielkiego księcia Mikołaja, poprzez zorganizowanie armii polskiej gotowej do walki u boku Rosjan. Nakonieczny wielokrotnie spotykał się z Dmowskim, który pełnił w tym czasie funkcję przewodniczącego wydziału wykonawczego KNP. W prace tej organizacji potrafił włączyć też innych chłopów z Lubelszczyzny⁶⁸.

Osobiście odwiedzał miejsca objęte terenem działań wojennych, gromadząc materiały, które mogły służyć w staraniach o wynagrodzenie strat będących skutkiem działań wojennych. Poważną pomoc mógł zapewnić Komitet Wiel-

⁶³ *Nasi posłowie o służebnościach*, „Zorza” 1914, nr 13, s. 193.

⁶⁴ *O zniesienie serwitutów*, „Zorza” 1914, nr 12, s. 185.

⁶⁵ *Budżet Ministerium Spraw Wewnętrznych*, „Zorza” 1914, nr 22, s. 346.

⁶⁶ BKUL, rkps 228, *Papiery posła do IV Dumy Józefa Nakoniecznego*, k. 30-31.

⁶⁷ *Komitet Narodowy*, „Zorza” 1914, nr 49, s. 685-688.

⁶⁸ Izabela z Lutosławskich W o l i k o w s k a, *Roman Dmowski, człowiek, Polak, przyjaciel*, Chicago 1961, s. 109.

kiej Księżnej Tatiany Nikołajewny⁶⁹. Część strat wynikała z taktyki stosowanej przez wycofujących się Rosjan, którzy palili wszystko, czego nie dało się wywieźć. Mieszkańcy zmuszeni byli do ewakuacji na wschód od linii frontu. Poszkodowani mogli domagać się odszkodowań za sprawą specjalnych komisji działających przy głównodowodzącym. Za rekwizycje poniesione na rzecz wojska przed rozpoczęciem bitwy przewidziano możliwość wydawania przez naczelników pokwitowań. Jednak kwity rekwizycyjne często były nieprawidłowo wypełnione bądź niewystawione w ogóle. Niekiedy płacono z góry za rekwizycje. Z polecenia władz rosyjskich szacowaniem szkód zajmowali się sołtysi i wójtowie. Na początku 1915 r. próby całościowego oszacowania strat podjął się Centralny Komitet Obywatelski⁷⁰. Nakonieczny w porozumieniu z lubelskim oddziałem CTR wystąpił także do Gubernianego Komitetu Obywatelskiego, by wydelegowano trzy komisje do oceny szkód powstałych na skutek działań wojennych⁷¹. U generał-gubernatora warszawskiego Józef Nakonieczny zabiegał o zaniechanie rekwizycji pól rolnych lubelskich wsi oraz udzielenie zapomogi na odbudowę świątyń. Z terenów objętych działaniami wojennymi pisał korespondencje do „Gazety Porannej 2 grosze” oraz do „Zorzy”⁷².

W kwietniu 1915 r. na zebraniu lubelskich działaczy narodowo-demokratycznych Nakonieczny referował stanowisko Romana Dmowskiego wobec zaistniałej wówczas sytuacji politycznej⁷³. W tym okresie Nakonieczny często bywał gościem Józefa Gózwoskiego, który kierował pracą narodową na Lubelszczyźnie po rezygnacji B. Malewskiego⁷⁴.

⁶⁹ BKUL, rkps 228, *Papiery posła do IV Dumy Józefa Nakoniecznego, Pismo przedstawiciela Jej Imperatorskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Tatiany Nikołajewny, w celu okazania tymczasowej pomocy poszkodowanym w wyniku działań wojennych do Miłościwego Pana Mikołaja Mikołajewicza 19 luty 1915*, k. 15 (tłumaczenie w zbiorach autorki).

⁷⁰ M. P r z e n i o s ł o, *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918*, Kielce 2003, s. 49, 62-63, 67.

⁷¹ *Z Lubelskiego*, „Zorza” 1915, nr 40, s. 583; BKUL, *Papiery posła do IV Dumy Józefa Nakoniecznego (1913-1915). Materiały do sprawozdań Koła Polskiego*, sygn. 228, k. 1-2.

⁷² *Z Lubelskiego*, „Zorza” 1915, nr 40, s. 582-583; por. P r z e n i o s ł o, *Chłopi Królestwa Polskiego*, s. 313, przypis 59.

⁷³ BŁ, rkps 2199, R. W o j d a l i n s k i, *Wspomnienia lubelskie z lat 1914-1918*, s. 22-24.

⁷⁴ APL, 197, *Zarząd Żandarmerii Powiatu Puławskiego i Lubartowskiego 1901-1915, 1 aprilia 1915 Sowierszenno sekretno. „Partia Narodno-Demokratyczeskaja” Zapiska N.1* (k. nlb.); *Z listów do „Zorzy”. Z parafii garbowskiej gub. lubelskiej*, „Zorza” 1902, nr 11, s. 247-248; *Z listów do „Zorzy”. Z Garbowa (w gub. lubelskiej)*, „Zorza” 1902, nr 12, s. 274-275.

Józef Nakonieczny znany był nie tylko ze swojej działalności na dumskiej trybunie oraz pracy społecznej w Stronnictwie Narodowo-Demokratycznym. W 1915 r. miał już poważny dorobek publicystyczny. Należy zauważyć trzy kierunki zainteresowań Nakoniecznego: różnego rodzaju korespondencje poruszające aktualne problemy społeczno-polityczne, mowy i odczyty oraz artykuły i przyczynki z dziedziny etnografii i ludoznawstwa. Pierwsze próby pisarskiej działalności dotyczyły środowiska, w którym wychowywał się Józef Nakonieczny. Z uwzględnieniem najdrobniejszych szczegółów (np. liczba schodów oraz ich ułożenie) opisywał wygląd kościoła garbowskiego, mieszkańców parafii oraz panujące tam zwyczaje⁷⁵. Ciekawiła go kultura ludowa mieszkańców Garbowa i okolic, fascynował go strój ludowy⁷⁶. Zainteresowania etnograficzne Nakoniecznego pogłębiała znajomość ze społecznikami z Nałęczowa, Bronisławem Malewskim i Antonim Puławskim, którzy prowadzili badania etnograficzne oraz zbierali materiały w celu utworzenia muzeum kultury ludowej w Nałęczowie. W swoim zafascynowaniu folklorem nasz bohater opisał życie, zwyczaje i poglądy mieszkańców Garbowa i okolic w formie odpowiedzi na znaną wówczas ankietę Bronisława Grabowskiego. Obszerny tekst wraz z krótką przedmową autorstwa J. Nakoniecznego został ogłoszony drukiem w czasopiśmie miłośników kultury ludowej „Wisła”⁷⁷. Wszystko, co pisał, miało przysłużyć się poprawie sytuacji wsi. Od 1906 r. był członkiem komitetu redakcyjnego „Narodu”. Pismo to zamieszczało także jego korespondencję z posiedzeń Dumy Państwowej⁷⁸.

Przemówienia i odczyty Nakoniecznego miały niekiedy charakter kazań. Przemawiał w tak istotnych kwestiach, jak reforma agrarna, nauczanie w języku polskim w Królestwie oraz w czasie obrad nad projektem wydzielenia guberni chełmskiej. Jedno z przemówień, wygłoszone 15 grudnia 1911 r. w izbie państwowej, ukazało się drukiem aż dwukrotnie⁷⁹. Było jedną z je-

⁷⁵ *Z listów do „Zorzy”. Z parafii garbowskiej gub. lubelskiej*, „Zorza” 1902, nr 11, s. 247-248; *Z listów do „Zorzy”. Z Garbowa (w gub. lubelskiej)*, „Zorza” 1902, nr 12, s. 274-275.

⁷⁶ Zob. *O strój ludowy*, „Gazeta Polska” 1903, nr 313; A. R., *Nakonieczny a strój ludowy*, s. 2.

⁷⁷ J. N a k o n i e c z n y, *Pojęcia prawne i zwyczaje ludu polskiego*, „Wisła” 17(1903), s. 724-247 oraz 18(1904), s. 125-131, 357-376.

⁷⁸ Zob. „Naród” 1906; w tym czasie ukazało się najwięcej sprawozdań z posiedzeń Dumy autorstwa Nakoniecznego. Należy jednak zwrócić uwagę, że „Naród” ze względu na przeszkody stawiane przez władze carskie ukazywał się okresowo pod innymi tytułami: „Gazeta dla Wszystkich”, „Hasło”, „Wiadomości Codzienne”, „Ognisko Rodzinne”, „Głos Polski”.

⁷⁹ *Mowa posła Józefa Nakoniecznego wygłoszona w Izbie Państwowej dnia 15 grudnia 1911*, s. 29-30.

go najbardziej obszernych mów. Wywołało szeroką refleksję nie tylko nad rozpatrywanym projektem oderwania Chełmszczyzny, ale nad całą polityką Rosji wobec jej mieszkańców. Nakonieczny bardzo często w przemówieniach wykorzystywał zebrane dokumenty państwowe oraz raporty ukazujące się w rosyjskiej prasie⁸⁰. Znałe mu były także bieżące wówczas rozprawy naukowe polskich autorów. Nie można zarzucić chłopskiemu posłowi z Garbowa gołosłowności, gdyż każdy cytat opatrzony był solidnym opisem bibliograficznym. Mowa w sprawie Chełmszczyzny wygłoszona była żywym, wyrazistym i jednocześnie prostym językiem. W swoje teksty często wplatał też kilka zdań o charakterze didaskaliów. Kompozycja tekstów była tak pomyślana, by określone treści zapadały w pamięci i nie wprowadzały w znużenie słuchaczy.

Tematyka Chełmszczyzny poruszana była przez Nakoniecznego również podczas akcji odczytowej na terenie zaboru austriackiego w latach 1909-1912. Na zaproszenie akademickiego Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej wygłosił wtedy odczyt: *O Miłości ojczyzny, Dusza chłopca polskiego w życiu i literaturze, Ruch polityczny na wsi w Królestwie Polskim*⁸¹. Józef Nakonieczny wykazał się znajomością literatury polskiej mu współczesnej, jak utworów Stanisława Wyspiańskiego, Bolesława Prusa czy Stanisława Reymonta. W przemówieniach często odwoływał się do poezji czy pieśni ludowych. Używając prostego języka, wzbudzał w swoich słuchaczach poczucie polskości i obowiązku służby ojczyźnie, wypływającym ze środowiska rodzinnego, gdzie człowiek uczy się życia społecznego. Uznawał wszystkie warstwy społeczne za równe sobie, odnajdywał wiele podobieństw między nimi, jak żądza sławy, umiłowanie ojczyzny. Z chłopem polskim wiązał szlachetność, tężyznę fizyczną, odwagę, wytrzymałość i mściwość wypływającą z umiłowania ziemi. Akcja odczytowa Nakoniecznego w Galicji odbiła się szerokim echem. „Naród” zamieścił streszczenie odczytów. Ostre słowa krytyki ukazały się na łamach „Słowa”, „Zarania” oraz lwowskiej „Gazety Narodowej” i „Kurieria Polskiego”⁸². Odpowiadał na polemikę w „Narodzie” i „Czasie”⁸³.

Nakoniecznego potrzebowało nie tylko Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, ale i II Rzeczpospolita. Zginął w wypadku samochodowym pod Kuro-

⁸⁰ „Warszawski Dniownik”, „Lubelskie Wiadomości Guberniane”, „Russkaja Żyzi”.

⁸¹ *Wybór pisarzy ludowych*, t. I: *Pamiętnikarze i publicyści*, oprac. S. Pigoń, Wrocław 1947, s. 245; według S. Kozickiego Nakonieczny wygłosił wówczas także odczyt „O miłości ojczyzny”.

⁸² *Wybór pisarzy ludowych*, s. 246; *Odczyt posła Nakoniecznego*, „Czas” z 8 II 1911, s. 2.

⁸³ Zob. *Echa podróży Nakoniecznego*, „Czas” z 8 III 1911, s. 1-2.

wem 11 kwietnia 1915 r.⁸⁴ Jego pogrzeb był wielkim wydarzeniem w życiu mieszkańców Garbowa i okolicy. Utworzono komitet pogrzebowy, który miał zorganizować uroczystość. „Głos Lubelski” i „Ziemia Lubelska” drukowały informacje dotyczące organizacji pożegnania duszy zmarłego. Mieszkańcy Garbowa przewozili furmankami chcących wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych z punktów zbórnych (pod Syndykatem i przed cukiernią Rutkowskiego)⁸⁵. Do garbowskiej świątyni przybyło kilka tysięcy ludzi, wśród nich działacze społeczni i polityczni z Królestwa i rzesze włościan. W kondukcie wzięli udział także przedstawiciele Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Zgromadzenia Kupców Miasta Lublina, Lubelskiego Towarzystwa Cyklistów, Lubelskiego Towarzystwa Muzycznego, delegacje włościańskie z całej Lubelszczyzny. Przybyli również przedstawiciele Komitetu Narodowego i Stronnictwa Narodowego, redaktorzy „Gazety Warszawskiej”, „Kuriera Warszawskiego”, „Gazety Porannej”, „Głosu Lubelskiego”, „Zorzy”, „Ziemi Lubelskiej”. Uroczystą mszę żałobną odprawił ks. dr Karol Dębiński, kanonik katedry lubelskiej. Swoim śpiewem zaszczyliły: chór kleryków seminarium lubelskiego oraz chór Lubelskiego Towarzystwa Muzycznego. Po mszy przemawiał rektor kościoła powizytkowskiego ks. Jan Władziński. Nad grobem przemawiali ponadto koledzy z pracy parlamentarnej: Wiktor Jaroński i Andrzej Maj. W imieniu Stronnictwa Narodowego mowę wygłosił Stanisław Kozicki, a także Jan Stecki⁸⁶. Pisemnie kondolencje złożyli między innymi Roman Dmowski, Zygmunt Balicki, Stanisław Moskalewski, Kazimierz Fudakowski i Maurycy Zamoyski⁸⁷. O tym, jak bardzo ceniono Nakoniecznego w Stronnictwie Narodowo-Demokratycznym, może świadczyć obecność wielu osobistości związanych z ruchem narodowo-demokratycznym na mszy 24 kwietnia 1915 r., którą odprawił arcybiskup Aleksander Kakowski w asyście ks. kanonika Zygmunta Chełmickiego za duszę Józefa Nakoniecznego w warszawskiej katedrze. Wzięli w niej udział także przyjaciele zmarłego i rodzina z Warszawy⁸⁸.

⁸⁴ *Śmierć posła Nakoniecznego*, „Głos Lubelski” z 12 IV 1915, s. 1.

⁸⁵ *Kronika z miasta*, „Głos Lubelski” z 13 IV 1915, s. 2; *Kronika. Pogrzeb ś.p. J. Nakoniecznego*, „Ziemia Lubelska” z 13 IV 1915, s. 3.

⁸⁶ *Pogrzeb Ś. P. posła Nakoniecznego*, „Głos Lubelski” z 15 IV 1915, s. 1-2.

⁸⁷ *Pogrzeb Ś. P. posła Nakoniecznego*.

⁸⁸ *Z Warszawy*, „Głos Lubelski” 1915, nr 115, s. 4; M. K u ł a k o w s k i [J. Zieliński], *Roman Dmowski w świetle listów i wspomnień*, t. II, Londyn 1972, s. 178.

BIBLIOGRAFIA

1. MATERIAŁY ARCHIWALNE

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL)

Urząd Stanu Cywilnego, Garbów, Wyznanie rzymskokatolickie, sygn. 102:1879, s. 26, nr 77.

120, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego (KGL): 17:1904, 167:1905, 79:1905, 91:1905, 120:1905.

197, Zarząd Żandarmerii Puławskiego i Lubartowskiego 1901-1915, Po rassledowaniu diejatielnostii ubitowo awtomobilom Nakoniecznowo, sygn. 261.

Rząd Guberniany Lubelski (RGL), Wydział III Wojskowo-Policyjny (III W-P), 1903:67.

Archiwum Archidiecezjalne w Lublinie (AAL)

Akta kościołów zniesionych lub Tymczasowo zamkniętych, sygn. Rep. 60 IVa 35, k. 174.

2. MATERIAŁY RĘKOPIŚMIENNE BIBLIOTEK

Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (BKUL)

Papiery dotyczące robotników folwarcznych w Polsce 1906-1937, rkps 595. Odezwy lubelskiego oddziału Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego pt. Dola parobka poprawiona być musi, luty 1906, k. 1-3.

Papiery posła do IV Dumy J. Nakoniecznego. Materiały do sprawozdań Koła Polskiego, rkps 228.

Biblioteka Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (BUMCS)

F u d a k o w s k i Kazimierz, Moje wspomnienia (oryginał: Biblioteka Ossolineum), mps III 55.

Biblioteka Wojewódzka im. H. Łopacińskiego (BŁ)

W o j d a l i Ń s k i Ryszard, Wspomnienia lubelskie z lat 1914-1918, rkps 2199.

3. ZBIORY PRYWATNE I RELACJE4

Ze zbiorów Haliny Nakoniecznej

Karta korespondencyjna od Józefa Nakoniecznego do Mikołaja Nakoniecznego, Trzy stemple pocztowe: widoczny Wołogda 19.09.03; Warszawa 10 XII 03.

- List Mikołaja Nakoniecznego do Antoniny Nakoniecznej, Bielany 16 XII 1942.
Nauczycielom i przyjaciółom, ks. Jan Ogórkiewicz, Zwierzyniec 1950.
Relacja Heleny Nakoniecznej (wnuczki Józefa Nakoniecznego), ur. 1927 r., c. Jana;
8 grudnia 2004, Lublin, w zbiorach autorki.

4. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Prasa

- „Czas” 1911
„Czerwony Sztandar” 1906
„Gazeta Polska” z 1903
„Gazeta Świąteczna” 1905
„Głos Lubelski” 1915
„Naród” 1906-1907
„Polak” 1903-1904
„Tygodnik Ilustrowany” 1907
„Wisła” 1903-1904
„Ziemia Lubelska” 1906, 1915
„Zorza” 1902-1903, 1905-1906, 1914-1915

5. WYDAWNICTWA ŹRÓDŁOWE

- D m o w s k i R.: Niemcy, Rosja i kwestia polska, przedm. i kom. T. Wituch, Warszawa 1991.
D m o w s k i R.: Polityka polska i odbudowanie państwa, t. II, wyd. I, przedm. i kom. T. Wituch, Warszawa 1988.
Meldunek tymczasowo p.o. pomocnika warszawskiego generała gubernatora do spraw policyjnych L. K. Uthoffa do warszawskiego generała-gubernatora G. A. Skałkona o kontrewolucyjnej akcji działacza endeckiego J. Nakoniecznego, 1906 wrzesień 2/15, Warszawa, w: Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905-1907 w Królestwie Polskim. Materiały archiwalne, zebra. i oprac. S. Kalabiński, Warszawa 1956, s. 525-526.
Mowa posła Józefa Nakoniecznego wygłoszona w Izbie Państwowej dnia 15 grudnia 1911, wyd. II, Nakładem Józefa Nakoniecznego, Warszawa 1912.
N a k o n i e c z n y J.: Dusza chłop polskiego w życiu i w Literaturze, w: Wybór pisarzy ludowych, t. I: Pamiętnikarze i publicyści, oprac. S. Pigoń, Wrocław 1947, s. 245-246.
Odezwa Lubelskiego OKR PPS w związku ze zwalczaniem przez bojówki endeckie strajków rolnych – Sierpień 1906, Lublin, w: Walki Chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907, t. III, zebra. i oprac. S. Kalabiński i F. Tych, Warszawa 1961, s. 814.

- Raport Naczelnika powiatu Nowo-Aleksandryjskiego A. A. Kurłowa do gubernatora E. W. Mienkina o strajku robotników rolnych w Garbowie i wydaniu zakazu dokonywania rewizji u działacza endeckiego J. Nakoniecznego – 1906 maj 2/15, Nowo-Aleksandria, w: Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905-1907 w Królestwie Polskim. Materiały archiwalne, zebr. i oprac. S. Kalabiński, Warszawa 1956, s. 496-497.
- K i n i o r s k i M.: Współpraca wsi w obronie rolnictwa, w: Księga pamiątkowa na 75-lecie „Gazety rolniczej”, t. I, Warszawa 1938.

6. PAMIĘTNIKI I WSPOMNIENIA

- Izabela z Lutosławskich W o l i k o w s k a, Roman Dmowski, człowiek, Polak, przyjaciel, Chicago 1961.
- K a m i ń s k i Z.: Dzieje życia w pogoni za sztuką, Warszawa 1975.
- S z c z e p k o w s k i J.: Na drogach ku wolnej Polsce, Warszawa 1937.
- W o j n a r K.: Ze wspomnień i przeżyć(1881-1908), „Niepodległość” 18(1934), s. 379-457.
- Wspomnienia puławskie, red. T. Chwalibóg, Warszawa 1933.

7. OPRACOWANIA

- A d a m c z y k H.: Polska Macierz Szkolna w Gubernii Lubelskiej, praca magisterska pod kierunkiem A. Kopruckowniaka w Zakładzie Historii Nowożytnej UMCS, Lublin 1977.
- B r o d o w s k a H.: Koła Oświaty Ludowej. Przyczynek do badań nad rozwojem świadomości chłopów, w: Stowarzyszenie społeczne jak środowisko wychowawcze, red. I. Lepalczyk, Warszawa 1977.
- D z i ę c i o ł o w s k i S.: Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego polityka agrarna 1906-1918, Warszawa 1981.
- K i e r e k A., Moskalewski Stanisław Witalis (1876-1936), PSB, t. XXII, s. 42-44.
- K m i e c i k Z.: Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905-1914, Warszawa 1963.
- K o n e f a ł J.: Działalność społeczno-polityczna Aleksandra Zawadzkiego (Ojca Prokopa) w Królestwie Polskim 1876-1926, Lublin 2000.
- K o n e f a ł J.: Józefa Nakoniecznego poglądy o miłości ojczyzny, „Głos Garbowa” 1999, nr 10, s. 6-7.
- K o n e f a ł J.: Legiony Polskie w Lubelskiem 1914-1918, Lublin 1999.
- K o n e f a ł J.: Służba Józefa Nakoniecznego ojczyźnie i narodowi (1879-1915), „Roczniki Humanistyczne” 46(1999), z. 2, s. 243-254.
- K o p r u k o w n i a k A.: Obszarnicy lubelscy a ruch rewolucyjny na wsi w latach 1905-1907, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F, 1962, vol. XVII s. 243-273.

- K o p r u k o w n i a k A.: Ruchy rewolucyjne na wsi lubelskiej 1905-1907, Lublin 1967.
- K o z i c k i S.: Polityka polska w Dumie, Warszawa 1912.
- K o z i c k i S.: Historia Ligi Narodowej. Okres 1887-1908, Londyn 1964.
- K o z y r a W.: Urząd wojewódzki w Lublinie w latach 1919-1939, Lublin 1999.
- K u l a k T.: Jan Ludwik Popławski 1854-1908. Biografia polityczna, t. I, Wrocław 1989.
- Ł u k a w s k i Z.: Józef Nakonieczny (1879-1915), PSB, t. XXII/2, z. 93, s. 474-475.
- Ł u k a w s k i Z.: Koło Polskie w rosyjskiej Dumie Państwowej w latach 1906-1909, Kraków 1967.
- M o l e n d a J.: Chłopi. Naród. Niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski, Warszawa 1999.
- N a d w o d n i k M.: Józef Nakonieczny – działacz narodowy i regionalista 1879-1915, praca magisterska pod kierunkiem A. Kopruckowniaka pisana w Katedrze Historii Nowożytnej UMCS, Lublin 1992.
- P r z e n i o s ł o M.: Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914-1918, Kielce 2003.
- W i e r z c h o w s k i M.: Sprawa Chełmszczyzny w rosyjskiej Dumie Państwowej, „Przegląd Historyczny” 57(1966), z. 1, s. 98-121.
- W i e r z c h o w s k i M.: Sprawy Polski w III i IV Dumie Państwowej, Warszawa 1966.
- W ł a d z i ń s k i J.: Dwudziestolecie lubelskiego koła PMS, Warszawa 1929.
- W o l s z a T., Narodowa Demokracja wobec chłopów w latach 1887-1914. Programy, polityka, działalność, Warszawa 1992.

JÓZEF NAKONIECZNY'S (1879-1915)
SOCIAL-POLITICAL ACTIVITY

S u m m a r y

The figure of Józef Nakonieczny is counted among very deserved social-political activists of the Kingdom. He can be a symbol of the peasantry activity in political and social areas at the turn of 19th and 20th centuries.

Raised in a peasant family, Nakonieczny was a self-taught individual. He was interested in history and Polish literature as well as foreign languages: Russian and French. His intelligence and courage helped him to develop successfully contacts with the representatives of various classes. He was involved in the underground work of the national organizations, which required great sacrifice and devotion. Józef Nakonieczny popularized strictly prohibited matters on the territory stretching from Galicia to the Kingdom lands. He defended Polish victims of tsarist authorities who forced them to convert to the Russian Orthodox Church. For his activity

Nakonieczny was exiled deep into Russia. Thanks to an amnesty by Tsar Nicholas II, he returned to his home village after sixteen months of wandering. During the Russian Revolution 1905-1907 he made public appeals for national rights. Józef Nakonieczny proved himself to be adamantly opposed to strikes and anarchy. As a parliamentary of the Duma, he protected Polish rights and interests of Polish farmers from the Kingdom. His speeches and ideas of the upswing in economic and social situation were published in the newspapers in Polish, appearing on the Kingdom lands. Nakonieczny took on bold initiatives: he established the associations of great economic significance and promoted education among the people from the class he came from. Cooperating with Roman Dmowski and the activists of the other political parties, he tried to involve as many citizens as possible in fighting for the cause of freedom of the Polish people. Not forgetting about those who were harmed by the war, Józef Nakonieczny demanded the war indemnities. He also insisted on stopping commandeering of agricultural produces and also tried to obtain funds for the reconstructions of the churches.

He died tragically in a car crash on 11 April 1915 near Kurów. Crowds of thousands of peasants, gentry, intelligentsia and clergy that gathered for his funeral ceremony proved that Józef Nakonieczny was held in great esteem by virtually everyone.

Translated by Izabela Niewęłowska-Wichlaj

Słowa kluczowe: Józef Nakonieczny, Narodowa Demokracja, chłopci Królestwa Polskiego, Garbów XIX i XX wieku, lubelski poseł do Dumy, mieszkańcy Garbowa.

Key words: Józef Nakonieczny, National Democratic, peasant of Kingdom, Garbów 19th and 20th century, parliamentary of the Duma from Lublin, citizens of Garbów.